

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Ryszarda Knosalę  
na 27. posiedzeniu Senatu  
w dniu 18 lutego 2009 r.**

*Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak*

*Pragnę zasygnalizować problem, na jaki napotykać osoby dotknięte niepełnosprawnością w postaci trwałego uszkodzenia zmysłu słuchu, którym wszczepiono implant ślimakowy. Urządzenie to jest jedynie protezą narządu słuchu i nie eliminuje niepełnosprawności. Po jego wszczepieniu konieczna jest intensywna, długotrwała i żmudna rehabilitacja, polegająca niejako na nauce rozumienia mowy. W proces ten muszą być zaangażowane inne osoby, przede wszystkim rodzice. Podkreślenia wymaga także fakt, że nawet bardzo dobre wyniki rehabilitacji nigdy nie są w stanie zrównać osoby niesłyszącej z osobą w pełni zdrową.*

*Jeśli weźmie się pod uwagę opisany stan rzeczy, zdecydowanie dziwić musi postępowanie niektórych organów rentowych, które, jak mogłem się dowiedzieć ze zgłaszanych mi spraw, kwalifikują osoby po operacji wszczepienia implantu do grupy osób o lekkim stopniu niepełnosprawności, podczas gdy inne organy rentowe bez wahania przyznają w identycznych przypadkach umiarkowany stopień niepełnosprawności. Niepokojącym działaniem jest też przyznawaniem osobom z trwałym i nieuleczalnym uszkodzeniem słuchu orzeczenia na czas określony. Praktyka ta powoduje, że w okresach przejściowych pomiędzy kolejnymi orzeczeniami tracą one prawo do korzystania z ulg.*

*Zaniżenie stopnia niepełnosprawności w orzeczeniu oczywiście implikuje dalsze negatywne następstwa. Wskażę chociażby zablokowanie możliwości ubiegania się o kredyt z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, udzielany na preferencyjnych zasadach (z przeznaczeniem na przykład na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej). Nie bez znaczenia jest też utrata praw do świadczeń socjalnych oraz wykluczenie możliwości ubiegania się o dofinansowanie sprzętu rehabilitacyjnego. Decyzja taka godzi też w interes tych osób poprzez pozbawienie ich prawa do świadczeń.*

*Opisane działania organów rentowych są niezrozumiałe nawet z punktu widzenia interesu szeroko postrzeganego budżetu państwa. Powodują one bowiem, że osoby dotknięte głuchotą nie są dostatecznie zachęcane do podejmowania walki ze swoją niepełnosprawnością. W efekcie osoby takie albo wybierają szkoły specjalne, albo kończą edukację zaledwie na szkole ponadgimnazjalnej. To z kolei skutkuje większym ryzykiem bezrobocia i dożywotniej zależności od pomocy państwa.*

*Dlatego też niezwykle istotne jest, aby postawa organów rentowych sprzyjała podejmowaniu wyzwania przez osoby niepełnosprawne. Wydaje się, że kluczowe znaczenie ma właśnie przyznawanie właściwego, niezaniżonego stopnia niepełnosprawności, tak aby nie pozbawiać osób niepełnosprawnych pomocy i świadczeń socjalnych w okresie pobierania nauki.*

*Mając to na względzie, proszę o spowodowanie zmian w przepisach wykonawczych, tak aby ograniczyć przypadki wydawania orzeczeń na niekorzyść osób niepełnosprawnych. Wydaje się, że zmiany powinny zmierzać w szczególności do jednolitego oceniania opisanych przypadków przez organy rentowe.*

*Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala*